



Ława. Walczą o remont zaniedbanej kamienicy. Ostra odpowiedź szefa ITBS. Remontów jest mniej przez długi - ujawnia

data aktualizacji: 2019.11.13



- Chcielibyśmy po prostu godnie żyć - mówi Maciej (nazwisko do wiadomości redakcji), młody mężczyzna, który wraz z bliskimi zajmuje jeden z lokali socjalnych w miejskiej kamienicy na ulicy Dąbrowskiego w Ławie. - Tymczasem obecny stan klatki schodowej w budynku po prostu urąga ludzkiej godności - dodaje. Sytuacji budynku przyjrzał się na naszą prośbę nowy szef ITBS. Z odpowiedzi Pawła Korobczyca wyłania się prosta filozofia: tam, gdzie mieszkańcy zalegają z opłatami za czynsz, spółka jest zmuszona ograniczać remonty. Tutaj tylko jedna rodzina winna jest już 17,5 tys. zł - podaje prezes ITBS.

Kamienicę na ulicy Dąbrowskiego oglądamy w towarzystwie ławian, którzy w tej sprawie poprosili o interwencję. Oprowadza nas zamieszkujący w jednym z mieszkań socjalnych Maciej oraz jego brat Filip, który założył już własną rodzinę i mieszka niezależnie - poza zasobami miasta, a także ojciec młodych mężczyzn, który przedstawił się jako działacz jednej ze stołecznych organizacji przeciwko bezprawiu. Z jego wypowiedzi wynika, że pomieszkują na Dąbrowskiego, ale często przebywa też w Warszawie. Razem mężczyźni założyli i prowadzą profil ["Pomóżmy Burmistrzowi Ławy wydać pieniądze"](#) na Facebooku. Publikują tam zdjęcia zaniedbanych miejskich kamienic w Ławie, próbując

w tej sposób doprowadzić do większej dbałości o to mienie i realizacji remontów. Rozpoczęli od "swojej" kamienicy - tej na Dąbrowskiego, ale na niej nie poprzestali.

- Ja i brat jesteśmy budowlancami, mieszkanie wewnątrz remontujemy własnymi siłami, dbamy o nie - opowiada Maciej. - Niestety, ściany w mieszkaniu trzeba malować co roku, a wszystko przez wilgoć od nieocieplonego fundamentu budynku. Do tego klatka schodowa... Co z tego, że mieszkanie mamy zadbane, gdy i tak wstyd jest kogokolwiek tutaj zaprosić?

Klatka jest rzeczywiście w tragicznym stanie. Zwłaszcza częściowo zapadająca się podłoga i duże ubytki w sypiącym się ze ścian tynku proszą się o jak najszybszy remont.

- Na tym zależy nam najbardziej: na przeprowadzeniu remontu klatki schodowej oraz podkopaniu i ociepleniu fundamentu budynku przy jednej ze ścian, żeby do mieszkania tą drogą ciągle nie dostawała się wilgoć - mówi Maciej.

W złym stanie jest też toaleta, do której drzwi prowadzą prosto z głównego korytarza. Członkowie rodziny, z którymi rozmawiamy, nie korzystają jednak z tego pomieszczenia - oni akurat mają "luksus" w postaci toalety w mieszkaniu. Jak dodają mężczyźni, mieszkają tutaj od 1,5 roku.

- Przez ten czas nic nie było tutaj remontowane - mówią, z podwórka budynku pokazując częściowo widoczną stąd siedzibę Powiatowego Inspektoratu Weterynarii. - To kamienica podobna do naszej. Tam można było pięknie wyremontować, dlaczego nie tutaj? - pytają. - Przykład ulicy Jasielskiej też pokazuje, że można zadbać o stare budynki. Czy my jesteśmy gorsi?

Sprawę konsultowaliśmy z Burmistrzem Iławy. Czy dla mieszkańców socjalnego lokum coś da się zrobić?

- Trudno mi tu komentować, bo to oczywiste, że tak klatki nie powinny wyglądać - przyznał Dawid Kopaczewski. - Jednakże stan miejskich budynków jest problemem systemowym, charakterystycznym dla całego kraju. Po prostu miasta nie dysponują budżetami, które pozwoliłyby na zadowalające remonty. Podobna sytuacja ma miejsce w Iławie. ITBS, który zarządza naszymi budynkami, remontuje kolejne bloki, likwiduje piece kaflowe, wyprowadza łazienki do mieszkań, w których do tej pory były tylko łazienki wspólne. To się dzieje, choć nie tak szybko, jakbyśmy wszyscy chcieli. Musimy też pamiętać, że zasoby mieszkaniowe miasta nie należą do nowych, więc potrzeba coraz więcej pieniędzy, by utrzymać te budynki. Obecnie planujemy budżet na 2020 r., być może uda się przeznaczyć więcej pieniędzy na remonty niż dotychczas - zapowiedział burmistrz.

Sytuację tego konkretnego obiektu rozpoznał natomiast prezes Iławskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Paweł Korobczyc. Szef ITBS potwierdził, iż spółka zarządza nieruchomością przy ulicy Dąbrowskiego 22, a budynek kamienicy stanowi w całości własność Gminy

Miejskiej Ilawa. Paweł Korobczyc wymienił też prace przeprowadzone tutaj w ciągu minionych dwóch dekad.

Budynek był przedmiotem działań Zarządcy w latach 2000 - 2019, w okresie tym przeprowadzano m.in. następujące naprawy:

- remont pokrycia dachowego z papy termozgrzewalnej wraz z obróbkami blacharskimi,
- wymiana drzwi zewnętrznych klatki schodowej na stalowe (wandaloodporne),
- przebudowa kominów ponad dachem,
- wymiana rynien i rur spustowych,
- wstawienie okna na klatce schodowej w miejscu nieużywanego drugiego wejścia poprzez demontaż drzwi i schodów zewnętrznych od ul. Jana Pawła II,
- wykonanie nowych izolacji przeciwwilgociowych ścian zewnętrznych,
- w kilku lokalach została wymieniona instalacja elektryczna,
- bieżące naprawy i konserwacje,
- dokonywanie niezbędnych przeglądów technicznych obiektu budowlanego wraz z jego instalacjami zgodnie z przepisami prawa budowlanego,
- wymiana wewnętrznej linii zasilania instalacji elektrycznej,
- klamrowanie ścian zewnętrznych,
- modernizacja przyłącza wodociągowego - przebudowa studni wraz z montażem wodomierza głównego do budynku,
- na wniosek mieszkańców budynku została wymieniona stolarka okienna z dopłatą najemców lokali zgodnie z regulaminem wymiany okien.

Prace te wykonano z funduszy przekazywanych przez Urząd Miasta.

Z odpowiedzi prezesa ITBS dowiadujemy się też o aktualnie obowiązujących stawkach najmu lokali socjalnych w naszym mieście.

- Budynek zasiedlony jest przez 9 najemców, i są to w większości najemcy lokali socjalnych - informuje Paweł Korobczyc. - Lokale socjalne to według przepisów odrębnych lokale o niskim standardzie - choć w praktyce nie jest to regułą. W chwili obecnej koszt wynajmu lokalu socjalnego wynosi 0,92 zł za metr kwadratowy, co przy typowej wielkości mieszkania - 50m² wynosi około 45 zł miesięcznie.

Pomimo tak symbolicznych opłat budynek na Dąbrowskiego 22 okazuje się zadłużony.

- Szacowany koszt powierzchniowego remontu klatki schodowej wynosi około 8 000 zł (koszt malowania, posadzek, remontu biegu schodowego), co przy ogólnym stanie zadłużenia mieszkańców budynku wydaje się kwotą niewielką - komentuje prezes ITBS. - Dla przykładu: mieszkańcy jednego z lokali w tym budynku otrzymują już trzeci raz mieszkanie z zasobów miasta, doprowadzając w poprzednich lokalach do zadłużenia w wysokości około 17,5 tys. zł. Ponadto w obecnym z lokali nie zgłaszają wszystkich osób, które w nim mieszkają, zaniżając tym samym kwotę za wywóz śmieci, itp. Niestety takie praktyki, i nie tylko w tym budynku są powszechne.

Reasumując: spłata zadłużenia tylko przez tego jednego najemcę rozwiązuje problem remontu klatki schodowej w sposób natychmiastowy. Informuję Państwa, iż spółka ITBS-ZGL Sp. z o.o. prowadzi szeroko zakrojone prace remontowe związane z zasobem miejskim. Zakres tych prac jest związany z wielkością przekazywanych środków z budżetu miasta, a budżet miasta otrzymuje te środki z wpłat najemców. Brak wpłat za najem powoduje wymierne zmniejszenie zakresu prac remontowych - podsumowuje szef ITBS.

~~galeriaspc~~4783~~

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/59359-ilawa-walcza-o-remont-zaniedbanej-kamienicy-ostra-odpowiedz-szefa-itbs-remontow-jest-mniej-przez-dlugi-ujawnia>